

Jan Kołtok
działkowiec
z ROD „Chemik”
w Jelenie Górze

Jelenia Góra, 19 listopada 2014 r.

Pan
Radosław Sikorski
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku

Niedługo upłynie 2 miesiące od dnia złożenia w Sejmie RP obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Jak do chwili w Sejmie nie podjęto żadnych prac, mimo że Pan Marszałek skierował tenże projekt do pierwszego czytania. Wiem, że Sejm ma na to czas do stycznia przyszłego roku. Jednak my działkowcy nie mamy już czasu na beztrioskie oczekiwanie w kolejce na rozpatrzenie naszego projektu. **Gminy korzystając ze słownikowej definicji altany, na którą powołał się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 stycznia 2014 r, uruchamiają windykatorów w celu opodatkowania naszych altan nawet za okres 5 lat wstecz.**

Są jeszcze inne zagrożenia dla altan na naszych działkach, a mianowicie w każdej chwili może do nas zapukać inspektor nadzoru budowlanego z nakazem ich rozbiórki, ponieważ nie mają one ażurowych ścian, jak to określił NSA w w/w wyroku i w kolejnych wyrokach. Nie będzie także przysługiwało nam odszkodowanie za altany w razie likwidacji ogrodów.

Zastanawiającym jest, dlaczego Sejm zwleka z pracami sejmowymi nad obywatelskim projektem ustawy w sprawie nowelizacji ustawy Prawo budowlane. Z pewnością posłowie mają wiedzę o tym, że dotychczasowe prawo jest pułapką na obywateli i że sytuacja ta już działa na naszą szkodę. Tylko i wyłącznie nadanie obywatelskiemu projektowi ustawy w sprawie altan szybkiego procedowania może nas uchronić przed zagrożeniami i dotkliwymi skutkami dotychczasowej luki w Prawie budowlanym w zakresie pojęcia altany w ogrodach działkowych. Nie chcę wierzyć, że Sejm ma zamiar dołożyć 700 000 podpisów obywateli, którzy poparli obywatelski projekt ustawy w sprawie altan do tych 4 500 000 podpisów pod innymi inicjatywami obywatelskimi, które znalazły się już w koszu.

Panie Marszałku

Jesteśmy starszymi ludźmi i nie godzi się, aby traktować nas przedmiotowo. Ciągle, ponieważ przez 25 lat walczyliśmy o przetrwanie ogrodów, działek, naszego Polskiego Związku Działkowców i naszych praw. Dość mamy już tego upokarzania nas przez własne państwo. Nie traktujcie naszych prośb jak żebrania biedaków. Nasze prośby to upominanie się o prawo wolne od wad i pułapek na obywatela i w takich sytuacjach ustawodawca nie powinien zwlekać.

List ten przekazuję do wiadomości Prezydentowi RP, Premierowi Rządu RP z prośbą o pomoc w przyspieszeniu prac sejmowych nad obywatelskim projektem ustawy nowelizującej Prawo budowlane i zmiany niektórych innych ustaw.

/ - / Jan Kołtok

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada PZD.
2. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.